

teatr polski
bydgoszcz

reżyseria
Justyna Łagowska

materiały dla nauczycieli
zeszyt metodyczny

BALLADYNA

WOJNA WEWNĘTRZNA



teatr polski
bydgoszcz

BALLADYNA

WOJNA WEWNĘTRZNA

reż. Justyna Łagowska

materiały dla nauczycieli
zeszyt metodyczny

opieka metodyczna i merytoryczna
Daria Sobik

Refleksja o wizerunku wynika naturalnie, bo Balladyna w ujęciu reżyserki Justyny Łagowskiej staje się artystką – piosenkarką. Ta profesja, przy głodzie sukcesu, jako niewątpliwie odczuwa bohaterka, wymaga dbania o pozytywny image. To ona ustanawia trendy, bryluje w mediach społecznościowych, w końcu wykorzystuje ludzi do budowania swojej „marki”. Wie, że bez rozgłosu nie osiągnie wiele i wie, że rozgłos ten musi być pozytywny.

Wizerunek to inaczej obraz w naszych głowach, jednak przypomina on słabej rozdzielczości zdjęcie, które nie uwzględnia szczegółów, ma nikłą ostrość. Dobre zarządzanie swoją marką polega na zoomowaniu (ang. zbliżanie) wybranych elementów, które warto wyeksponować. Wtedy odciąga się uwagę od niekorzystnych faktów, czy niepochlebnych opinii. Choć ta teoria kojarzy się z wiedzą wyjętą z podręczników do marketingu, spełnia się w praktyce u każdego posiadacza konta na Facebooku, czy Twitterze. Większość profili w mediach społecznościowych przedstawia zaledwie skrawek osobowości użytkownika, zwykle ten najbardziej atrakcyjny i przyciągający. Perspektywa lepszego „ja” kojarzy się z pracą nad projektem – tworzeniem siebie na nowo za pomocą konkretnych narzędzi, którymi można manipulować według uznania. Tutaj zbliżamy się do problemu Balladyny właśnie, która z każdym krokiem kreuje się od nowa. Tak bardzo zależy jej na dobrym imieniu, że wyrzeka się przeszłości, która mogłaby je splamić. Spragniona uwagi i bycia w centrum uwagi sięga w końcu po władzę.

Mało kto widzi widzi w niej samotną dziewczynę, która nie potrafi się wyplątać z jednej zbrodni i wpada w błędne koło kolejnych. Nieoczywistą, lecz prawdopodobną, jest jej silna potrzeba bycia akceptowaną. Bezsilność, która przyszła wraz z kolejnymi zbrodniami, nie prowokuje do jakiegokolwiek obrony. Balladyna, oskarżona i skazana trzykrotnie, powinna mieć jednak prawo głosu. I ten głos otrzymuje na scenie trzymając w ręku mikrofon.

Daria Sobik

Balladyna ma czarny PR

Czy „Balladyna” może być „fajna”? Wśród ulubionych przez młodzież lektur próżno szukać tej pozycji. Jest „Mistrz i Małgorzata”, da się lubić „Zbrodnię i karę”, a nawet „Lalkę” czy „Wesele”. Co takiego jest w dramacie Słowackiego, co skutecznie zniechęca młodzież do lektury? Skomplikowana fraza, fantastyka przeplatająca się z realizmem czy może konieczność wnikliwej analizy? Niewątpliwie za Balladyną idzie czarny PR, który drogą poczty pantoflowej skazuje tekst na zakurzenie. W szkolnym korytarzu, chwilę przed klasówką, na pytanie o znajomość „Balladyny” większość odpowie: „tak, znam streszczenie”. Maliny, zabicie siostry, wyrzeczenie się matki – to motywy z dramatu Słowackiego, które zapytani uczniowie wymienią śpiewając, co, bez zająknięcia. A przecież „Balladyna” należy do największych dzieł literatury polskiej, Słowacki wielkim poetą był, a i w teatrze reżyserzy chętnie sięgają po ten temat. W takiej sytuacji przydałby się dobry marketingowiec, albo specjalista od kształtowania wizerunku, by odczarować złe imię „Balladyny” – zarówno jako tekstu, jak i samej bohaterki dramatu. W takich speców musieli wcielić się twórcy spektaklu „Balladyna. Wojna wewnętrzna”.

Lekcja nr 1

JĘZYK POLSKI

„A teatr jest po to,
żeby wszystko było inne niż dotąd.
Żeby iść do domu w zamyśleniu,
w zachwycie.”

Joanna Kulmowa „Po co jest teatr”

Temat: Uspółcześniona „Balladyna”. Oceniamy przedstawienie, przygotowując się do napisania recenzji.

Scenariusz lekcji języka polskiego przeznaczony dla uczniów szkoły podstawowej w klasach V – VIII. Uczniowie obejrzeli spektakl pt. „Balladyna. Wojna wewnętrzna” w reż. J. Łagowskiej w Teatrze Polskim w Bydgoszczy.

Cele zajęć:

- przygotowanie uczniów do uczestnictwa w kulturze
- doskonalenie umiejętności dokonywania analizy spektaklu teatralnego

Uczeń:

- wypowiada się o utworze, wykorzystując własne obserwacje i materiały zgromadzone w „Notatkach dociekliwego widza”
- charakteryzuje wykorzystane w spektaklu rekwizyty, scenografię oraz muzykę
- dostrzega sposoby kreowania ponadczasowego wizerunku tytułowej bohaterki
- porównuje inscenizację „Balladyny” z pierwowzorem literackim
- charakteryzuje relacje Balladyny z innymi bohaterami dramatu
- przygotowuje się do napisania recenzji

Formy pracy:

- zespołowa
- indywidualna

Środki dydaktyczne:

- program teatralny spektaklu „Balladyna. Wojna wewnętrzna”
- materiały przygotowane przez nauczyciela: krzyżówka, karta pracy „Notatki dociekliwego widza”, zadania dla zespołów
- fragmenty recenzji spektaklu
- wiersz Joanny Kulmowej „Księżyc w misce”

Metody:

- aktywizujące
- poszukujące
- ćwiczenia praktyczne

Czas trwania: 90 min.

Tok zajęć

I. CZĘŚĆ WSTĘPNA

1. Rozwiązanie przez uczniów krzyżówki jako sposób wprowadzenia do tematu zajęć (załącznik nr 1).
2. Odczytanie wiersza Joanny Kulmowej w celu wprowadzenia w problematykę lekcji dotyczącej specyfiki przekazu teatralnego (załącznik nr 2).
3. Przedstawienie celów lekcji.

II. CZĘŚĆ WŁAŚCIWA

1. Zapisanie tematu lekcji.
2. Dokonanie porównania inscenizacji „Balladyny” z pierwowzorem literackim. Uzupełnienie tabeli – metoda kuli śnieżnej.

podobieństwa	różnice

3. Przedstawienie wyników pracy grup. Weryfikacja zapisów.
4. Rozmowa z wykorzystaniem „Notatek dociekliwego widza” (załącznik nr 3). mająca na celu interpretację przedstawienia w czterech segmentach:
 - a. muzyka
 - b. scenografia
 - c. rekwizyty
 - d. kreacja bohaterów
5. Sformułowanie i zapisanie wniosków odnoszących się między innymi: do interpretacji podtytułu przedstawienia; celowości dokonania zmian w kreowaniu głównej bohaterki utworu; uwspółcześnieniu wizji scenicznej, np. kostium Balladyny – Goplany, kostium Grabca zamienionego w drzewo, koncert kapeli rockowej jako prolog przedstawienia; zastąpienie niektórych fragmentów tekstu mówionego śpiewem, np. ukazanie wewnętrznych rozterek Balladyny, zastąpienie zbierania malin grą w szachy; wykorzystanie wideo/multimediów w kreowaniu wizerunku bohaterów dramatu, ukazywaniu ich wzajemnych relacji.
6. Rozwiązanie wybranych zadań zawartych w programie teatralnym w celu wskazania ich związku z koncepcją artystyczną przedstawienia.
7. Konfrontacja wniosków sformułowanych przez uczniów ze zdaniem krytyków teatralnych. Praca w zespołach.

Zadania dla zespołów:

- Przeczytajcie recenzje. Wskażcie w tekście opinie zbieżne z Waszymi oraz takie, których nie sformułowaliście na lekcji (załącznik nr 4)
 - Na podstawie przeczytanego tekstu określcie cechy recenzji
8. Przedstawienie wyników pracy zespołów.
 9. Zapisanie notatki z lekcji.
Pisząc recenzję należy pamiętać o... – uczniowie uzupełniają zapis na podstawie sformułowanych przez zespoły informacji.

III. PODSUMOWANIE

Formułowanie wniosków służących podkreśleniu ponadczasowego wymiaru dramatu Juliusza Słowackiego.

Zadanie domowe:

Napisz recenzję, którą można by zamieścić na blogu Teatru Polskiego w Bydgoszczy. Zachęć w niej rówieśników do obejrzenia spektaklu.

Bibliografia:

E. Brudnik, A. Moszyńska, B. Owczarska, „Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie”, Kielce 2011.

A. Janus-Sitarz, „Przygotowanie ucznia do odbioru różnych tekstów kultury”, Kraków, 2005.

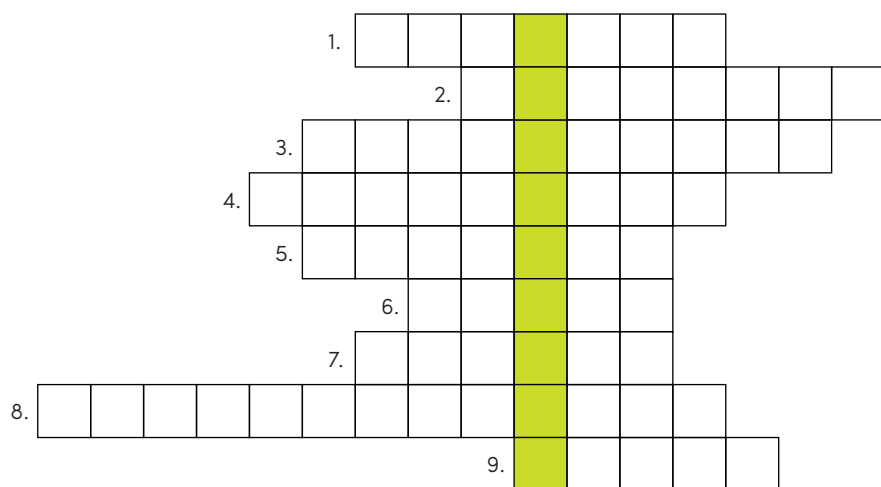
M. Leszczyńska, „Balladyna w Bydgoszczy zaśpiewa. Ale to nie będzie piosenka o malinach”, „Gazeta Wyborcza” [online], 6 kwietnia 2018 [dostęp: 7 maja 2018]. Dostępny w internecie: <<http://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/7,48722,23233588,balladyna-w-bydgoszczy-zaspiewa-ale-to-nie-bedzie-piosenka.html>>.

A. Pawełczak, „Wyśpiewana Balladyna, czyli Słowacki muzycznie [RECENZJA]”, Tygodnik Bydgoski [online], 8 kwietnia 2018 [dostęp: 7 maja 2018]. Dostępny w internecie: <<http://tygodnikbydgoski.pl/teatr/wyspiewana-balladyna-czyli-slowacki-muzycznie-recenzja>>.

Opracowała: **Małgorzata Acalska**

Załącznik 1:

Krzyżówka z hasłem



1. W przedstawieniu Marcin Zawodziński to...
2. Nazwisko reżysera spektaklu.
3. W przedstawieniu tytułowa bohaterka jest...
4. Zarówno w dramacie jak i w sztuce chce pomóc głównej bohaterce w usunięciu krwawej plamy z czoła.
5. Jedną z postaci, w którą wciela się Dagmara Mrowiec-Matuszczak.
6. Technika elektroniczna zastosowana w przedstawieniu.
7. Robert Piernikowski zajął się przygotowaniem do spektaklu....
8. Czas, do którego przeniesiono akcję dramatu Juliusza Słowackiego.
9. Milcząca postać pojawiająca się kilka razy na scenie w czasie przedstawienia.

Załącznik 2:

Joanna Kulmowa „Księżyc w misce”

Ta drabina to schody do nieba,
a ta miska nad schodami to księżyc.
Tamten miecz
to zwyczajny pogrzebacz,
a z garnków są hełmy rycerzy.
Lecz kto w te czary nie uwierzy?
To jest teatr, to jest teatr.
To jest teatr
A teatr jest po to,
żeby wszystko było inne niż dotąd.
Żeby iść do domu w zamyśleniu
w zachwycie.
I już zawsze odtąd księżyc w misce widzieć...

Wiersz został wykorzystany jako tekst piosenki pod tym samym tytułem, wykonywanej przez Grzegorza Turnaua.

Załącznik nr 3:

Notatki dociekliwego widza

Przeczytaj pytania przed obejrzeniem spektaklu „Balladyna. Wojna wewnętrzna” w reżyserii Justyny Łagowskiej. Po spektaklu udziel odpowiedzi w prawej kolumnie swojej karty pracy.	
10. Jakie meble znajdują się na scenie w trakcie przedstawienia?	
11. Jaką rolę w przedstawieniu odgrywają szachy?	
12. Który rekwizyt (poza szachami) jest, Twoim zdaniem, zaskakujący?	
13. Określ rodzaj muzyki towarzyszącej Balladynie na początku spektaklu?	
14. Jak ubrane są postacie tego przedstawienia?	
15. Jak zmienia się wygląd sceny, gdy akcja przenosi się z chaty wdowy do zamku Kirkora?	
16. Którego aktora/aktorkę wyróżniłbyś/-łabyś za sposób zagrania postaci dramatu Juliusza Słowackiego?	
17. Co najbardziej podobało Ci się w spektaklu?	
18. Co nie podobało Ci się w spektaklu?	
19. Jaką ocenę przyznałbyś spektaklowi w skali od 0 do 10 punktów ?	
Uzupełnioną kartę pracy przynieś na najbliższą lekcję języka polskiego	

Załącznik nr 4:

Każdy zespół otrzymuje jedną z poniższych recenzji.

1. Marta Leszczyńska „Balladyna w Bydgoszczy zaśpiewa. Ale to nie będzie piosenka o malinach”

Premiera w Teatrze Polskim. Już dość zazdrosnej siostry, wyrodnej córki i żądnej władzy zbrodniarki. W premierowym spektaklu Teatru Polskiego Balladyna jest wokalistką i celebrytką.

„Balladyna” czytana przez pryzmat współczesności to koncept, po który chętnie sięgają reżyserzy. U Wojciecha Farugi Balladyna i Alina śpiewały disco polo, a zamiast wyścigu z dzbankami w poszukiwaniu malin – na scenie oglądaliśmy kobiece zapasy w basenie. Krzysztof Garbaczewski wpuścił na scenę ostry feministyczny skład hiphopowy. U Radosława Rychcika to opowieść o prażródłach XX wieku, który był epoką wojen i rodzącego się ruchu emancypacji kobiet. U Katarzyny Deszcz bohaterów Słowackiego rozpoznajemy w postaciach didżejów w martensach, szefowej studia filmowego czy discopolowca w brokacie. W zamyśle Jacka Bały wszystko rozgrywało się w zapadłej, może popegeerowskiej wsi. Alina i Balladyna zrobią wszystko, by wyrwać się do lepszego życia, a jego symbolem jest bogaty Kirkor i jego bmw.

– Im mocniejszy koncept inscenizacyjny, tym bardziej karkołomna praca – mówi o podobnych realizacjach dyrektor Teatru Polskiego, Łukasz Gajdzis. Na bydgoskiej scenie wyzwania podejmuje się Justyna Łagowska, która wraz z realizatorami spektaklu „Balladyna. Wojna wewnętrzna” stawia pytanie – czy dramat, który wystawiany był już tyle razy, można przedstawić w zupełnie nowy sposób?

Mikrofon zamiast malin

– Tu nie będzie mowy o malinach. Ani o trzech zbrodniach dokonanych przez kobietę. Ani o nieusuwalnej plamie krwi na czole tej samej kobiety. Nic, co wydaje się dobrze znane w tej historii, nie zajmie uwagi na dłużej. Już dość zazdrosnej siostry, wyrodnej córki, w końcu zbrodniarki. Dość Balladyny żądnej władzy, chodzącej po trupach, mającej Boga za niebyt – przekonuje Łagowska. W jej inscenizacji Balladyna jest wokalistką i celebrytką. – Kiedy okazało się, że będziemy na nowo odczytywać Słowackiego, pracować z wierszem i rytmem – od razu pomyślałam o współpracy z kompozytorem Robertem Piernikowskim. W tej literaturze jest dużo muzyki, Słowacki jest świetnym tekściarzem. Pomyślałam, że trzeba te teksty wyśpiewać. Dlatego też musieliśmy stworzyć Balladynie image sceniczny – opowiada reżyserka. – Na scenie zobaczymy kobietę, która idzie drogą kariery usłaną trupami, jest coraz bogatsza, coraz bardziej fascynująca. Staram się tę Balladynę rozciągnąć na emocjach. Ona przez swoje czyny tworzy potwora. Bardziej skupiam się na jej wewnętrznych rozważaniach niż na społeczno-politycznej otoczkce. Stawiam pytanie, jaka jest odpowiedzialność Balladyny za decyzje, które podejmuje?

Słowacki? Przeczytałem trzy strony

Przedstawienie ma być propozycją zarówno dla dorosłych, jak i młodych widzów. Będzie więc o rywalizacji między rówieśnikami, manipulacji i o życiu w mediach społecznościowych. Czy to wystarczy, by zainteresować młodzież klasyką?

Realizatorzy sami przyznają, że „Balladyna” w szkole sprawiała im kłopot. Dagmara Mrowiec-Matuszak, która wciela się w główną rolę, opowiada: – Kompletnie nie pamiętałam, o czym jest „Balladyna”. Oprócz tego, że tytułowa bohaterka miała siostrę Alinę i ją zabiła w lesie. Kiedy jednak przed próbami do spektaklu sięgnęłam po ten tekst na nowo, zaczęłam odkrywać w nim rzeczy, których pewnie nie dostrzegabym lata temu.

– Mnie zawsze denerwowało, że Balladyna w szkolnym odczytaniu uważana jest za straszną zbrodniarkę, a Alina jest taka słodka, a Kirkor to taki prawdziwy rycerz. No nie. Prawda jest taka, że nikt tu nie ma czystych rąk – mówi Łagowska.

– A ja wcale nie czytałam lektur szkolnych. Dopiero w ostatniej klasie, by dostać się na studia polonistyczne – zdradza Agnieszka Szymańska, pedagog teatru, która przed premierą przeprowadziła serię warsztatów z młodzieżą. – Tym bardziej cieszę się dziś z uczestników, którzy przychodzą na warsztaty i mówią „Czytałem tylko trzy strony, a poza tym streszczenie, ale jestem ciekaw, co wydarzy się tu w teatrze”. Chcę, by kontakt z dziełem Słowackiego był dla nich przede wszystkim zabawą. I jak się okazuje, szybko odkrywają, jak to ciekawy i wciąż aktualny tekst – mówi.

Teatr otwarty na dialog

Dyrektor bydgoskiej sceny zaznacza, że spektakl „Balladyna. Wojna wewnętrzna” otwiera cykl przedstawień dla widzów poniżej 18. roku życia. – Najbliższe trzy produkcje będą celowane w taką widownię – mówi Gajdzis. O otwarcie na młodą publiczność zabiegała zarówno komisja wybierająca w ubiegłym roku nowego dyrektora teatru oraz radni, którzy nalegali na poszerzenie repertuaru jedynej sceny teatralnej w mieście. Orężem w dłoni antagonistów poprzedniej dyirekcji była również topniejąca liczba widzów. Dziś nowy dyrektor teatru mówi: – Jesteśmy tutaj w służbie miastu. Niezwykle zależy nam na komunikacji z widzami. Ten żywy dialog już się udaje. Widzimy, że bardzo dużo ludzi do teatru wróciło. W ciągu ostatnich siedmiu miesięcy frekwencja jest na poziomie 90 proc. na wszystkich spektaklach. [...]

2. Andrzej Pawełczak „Wyśpiewana Balladyna, czyli Słowacki muzycznie”

Spektakl „Balladyna. Wojna wewnętrzna” w bydgoskim Teatrze Polskim to w zasadzie rola jednej aktorki – Dagmary Mrowiec-Matuszak, grającej tytułową postać dramatu Juliusza Słowackiego. Swoją rolę w dużej części musiała wyśpiewać, bo Balladyna w tym przedstawieniu to wokalistka.

Aktorka zastrzegła ponoć, że ze śpiewaniem jej nie bardzo po drodze, ale dała się przekonać reżyserce przedstawienia Justynie Łagowskiej i autorowi muzyki Robertowi Piernikowskiemu, i przyznać trzeba, że poradziła sobie... śpiewająco.

Widzowi już na wejściu serwowany jest kilkunastominutowy minirecital Balladyny. Wrażenie mocne, chociaż z zastrzeżeniem – trzeba naprawdę dużego skupienia, aby zrozumieć tekst, bo z wszechogarniających, ostrych bitowych brzmień do publiczności przebijają się momentami tylko pojedyncze słowa – „maliny” czy „rwać”. I nie wiem, czyja to wina, zrzucmy to na nie najlepszą akustykę dużej sceny teatru.

Ten wprowadzający koncert może być także trochę dla widzów mylący. Przyznam, że w pierwszej chwili pomyślałem, iż to jednak będzie musical. Potem jednak tej muzyki było mniej.

Choreograficznie Dagmara Mrowiec-Matuszak także wypada przekonująco, bo rusza się jak rasowa piosenkarka. Zresztą choreografia, podobnie jak kostiumy, które wokalistka, celebrytka Balladyna i jednocześnie Goplana, zmienia niczym prawdziwa gwiazda, to, oprócz znakomitej muzyki, mocne strony spektaklu.

Justyna Łagowska, reżyserka przedstawienia, stwierdziła, że w tekście dramatu jest dużo muzyki, a sam Słowacki to niezły tekściarz. Stąd koncepcja, aby „Balladynę” wyśpiewać. I rzeczywiście została wyśpiewana. Michał Zawodziński w roli Grabca wokalnie wypada dobrze. Przed resztą zespołu reżyserka raczej nie postawiła zadania wzniesienia się na wokalne szczyty.

Spektakl „wypełnia” przez ponad 2 godziny Dagmara Mrowiec-Matuszak, która za sceny nie schodzi wcale. Ciekawie także wypada w roli Pustelnika Andrzej Jakubczyk, gościnnie na bydgoskich deskach. Nieco „demoniczna” uroda sprawia, że jego gra skupia uwagę, a momentami wręcz hipnotyzuje.

Przeniesienie dramatu Słowackiego w czasy współczesne i odczytanie go na nowo nie jest może zabiegiem, którego na różnych scenach wcześniej nie wypróbowano. W „Balladynie” wyreżyserowanej przez Wojciecha Farugę, wystawionej na deskach teatru w Wałbrzychu trzy lata temu bohaterki dramatu śpiewają disco polo. Kultowym spektaklem jest „Balladyna” wyreżyserowana przez Adama Hanuszkiewicza w warszawskim Teatrze Narodowym w 1974 roku, gdzie na scenie poruszano się na hondach. Inszenizacja ta wywołała wówczas ogromne poruszenie, recenzje na pierwszych stronach gazet, tłumy do kasy, ale i protesty, że nie klasyka.

„Balladyna” jest jednym z najczęściej wystawianych dramatów Juliusza Słowackiego. Bydgoski spektakl ma zresztą odpowiedzieć na pytanie, czy można go przedstawić w nowy, nieoczywisty sposób? Można. Justyna Łagowska nie próbowała czegokolwiek Słowackiemu dopisywać, to jest „Balladyna” w czystej postaci, tyle że grana przez muzykę, a nie przez deklamowanie utworu.

Tylko w finale autorzy odeszli od dramatu: Balladyna recytuje „Wiosenne zmory” Leśmiana. Dlaczego, nie wiem, ale ładnie.

„Balladyna. Wojna wewnętrzna” to przedstawienie adresowane do młodej publiczności, chociaż twórcy zapraszają na spektakl także dorosłych. Pytanie tylko, czy takie muzyczne potraktowanie dramatu stanowiącego szkolną lekturę wystarczy, aby zainteresować młodych widzów?

Lekcja nr 2

JĘZYK POLSKI

Temat: Hushtagitgirl.

Uczniowie obejrzeni spektakl pt. „Balladyna. Wojna wewnętrzna” w reżyserii Justyny Łagowskiej w Teatrze Polskim w Bydgoszczy.

Cele zajęć:

Uczeń:

- interpretuje spektakl teatralny
- charakteryzuje postać przedstawioną w sztuce
- rozumie proces świadomego kreowania wizerunku w mediach społecznościowych
- doskonali umiejętność definiowania pojęć

Formy pracy:

- indywidualna
- grupowa

Środki dydaktyczne:

- linki do stron internetowych
- rzutnik multimedialny / telefony komórkowe uczniów
- karty pracy
- magazyny, gazety, kolorowa prasa
- materiały plastyczne: kartka techniczna, pisaki, farby, kredki, klej, nożyczki
- egzemplarze „Balladyny” J. Słowackiego

Drogi uczenia się:

- poprzez przyswajanie
- poprzez odkrywanie
- poprzez działanie
- poprzez przeżywanie

Metody:

- pogadanka
- burza mózgów
- metoda projektów

Czas trwania: 90 min.

Tok zajęć

I. CZĘŚĆ WSTĘPNA

Nauczyciel pyta uczniów, czy znają znaczenie funkcjonującego w popkulturze terminu It Girl.

Można wyświetlić na tablicy multimedialnej strony:

- <http://www.vogue.co.uk/gallery/it-girls>
- <https://www.chron.com/entertainment/celebrities/article/Hollywood-It-girls-through-the-years-12294191.php#photo-14383124>

lub przybliżyć/poprosić o wyszukanie w Internecie postaci, np.:

- Marilyn Monroe – amerykańska piosenkarka, aktorka i modelka, ikona stylu, seksbomba, gwiazda przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych
- Audrey Hepburn – brytyjska tancerka, modelka, aktorka, ikona mody, działaczka UNICEFU. Popularna w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych
- Alexy Chung – obecnie popularna brytyjska prezenterka telewizyjna i modelka, autorka książki o stylu pt. „It”. <https://www.instagram.com/alexachung/?hl=pl>
- Oliwii Palermo – amerykańska modelka, aktorka, blogerka, znana z udziału w programie MTV. <https://www.instagram.com/oliviapalermo/?hl=pl>
- Cary Delevingne – brytyjska aktorka i modelka młodego pokolenia. <https://www.instagram.com/caradelevingne/> itp.

Zadanie 1:

Uczniowie przy pomocy nauczyciela próbują odpowiedzieć na pytanie: Kim jest współczesna It Girl? Gromadzą słownictwo i wpisują je w schemat (załącznik nr 2).

Przykładowe odpowiedzi:

- ikona stylu

- dziewczyna na czasie
- odnosi sukces
- wyznacza trendy
- istnieje w mediach
- jest na Facebook’u, prowadzi Instagram
- ma „to coś”
- umie się zabawić
- królowa życia
- żyje w blasku fleszy
- robi karierę/odnosi sukces
- cieszy się dużą popularnością
- inspiruje
- jest na ustach wszystkich

II. CZĘŚĆ WŁAŚCIWA

Zadanie 2:

Uczniowie w parach/samodzielnie uzupełniają kartę pracy – Instagram Balladyny (załącznik nr 1), następnie omawiają efekty pracy, wymieniają się spostrzeżeniami.

Przykładowe wpisy:

- celebrytka, wokalista, gwiazda
- umie się bawić (uczty, przyjęcia koncerty)
- dba o stylizacje – np. koncert – ramoneska, uczta – suknia z cekinami
- uprawia jogging „(...) idę po fali kryształowej biegać”
- robi karierę
- kreuje swój wizerunek w mediach społecznościowych
- interesują się nią media
- jest inteligentna, niezależna, wyzwolona
- wyznacza reguły gry
- odnosi sukces

III. PODSUMOWANIE

Zadanie 3:

Uczniowie pracują samodzielnie/w parach. Wykonują fotokolaż – MUST HAVE (niezbędnik) Balladyny. Korzystają z przyniesionych magazynów, cytatów z dramatu, przygotowanych przyborów plastycznych.

Prezentacja i omówienie prac.

Zadanie domowe:

Odpowiedz na pytanie: kogo śledzę na Instagramie? Przygotuj prezentację multimedialną z elementami retoryki.

Opracowały: **Monika Bochańska, Magda Morawska**

Załącznik nr 1:



Załącznik nr 2:

Współczesna It Girl



Lekcja nr 3

GODZINA WYCHOWAWCZA

Temat: „Los, traf, pomyślność” czy świadome dążenie do szczęścia?

Uczniowie obejrzeni spektakl pt. „Balladyna. Wojna wewnętrzna” w reżyserii Justyny Łagowskiej w Teatrze Polskim w Bydgoszczy i omówili dramat Juliusza Słowackiego pod tym samym tytułem.

Cele zajęć:

Uczeń:

- rozwija umiejętność odczytywania swoich pragnień/życiowych celów
- rozpoznaje i nazywa wartości
- korzysta ze źródeł informacji
- doskonali umiejętność pracy w zespole
- uczy się wyrażać własne zdanie
- staje się świadomym odbiorcą sztuki

Formy pracy:

- indywidualna
- grupowa

Środki dydaktyczne:

- maskotka / zośka / piłeczka do udzielania głosu
- tekst J. Wojtyśiaka pt. „Szczęście”
- kartki z hasłami: pieniądze, rodzina, dobra posada, hobby, zdrowie, twórczość, religia, nauka
- dwa arkusze szarego papieru
- koperty z cytataми z „Balladyny” J. Słowackiego

Drogi uczenia się:

- poprzez przyswajanie
- poprzez odkrywanie

- poprzez działanie
- poprzez przeżywanie

Metody:

- krąg uczuć
- rundka
- dyskusja
- praca w grupach
- praca plastyczna – mapa mentalna

Czas trwania: 90 min.

Tok zajęć

I. CZĘŚĆ WSTĘPNA

Uczniowie siadają w kręgu. Nauczyciel inicjuje rozmowę.

Zadanie 1:

Przypomnij sobie sytuację, w której poczułeś/aś się naprawdę szczęśliwy/a.
Co wywołało to uczucie?

Nauczyciel rozpoczyna rundę, opowiada o swoim wspomnieniu, nazywa źródło szczęścia, następnie rzuca do wybranego ucznia maskotkę np. piłkę zośkę i prosi o wypowiedź.

Uwaga! Głos zabierają tylko chętni uczniowie. Jeśli uczeń nie ma ochoty dzielić się swoimi wspomnieniami, odrzuca miękki przedmiot do kogoś innego. Runda trwa, dopóki uczniowie będą chcieli mówić.

II. CZĘŚĆ WŁAŚCIWA

Nauczyciel prosi uczniów, by zajrzeli pod siedziska swoich krzeseł. Znajdą tam przyklejone kartki z tekstem Jacka Wojtysiaka pt. „Szczęście” (załącznik nr 1). Nauczyciel odczytuje tekst na głos.

Zadanie 2:

Wymieńcie źródła szczęścia wskazane przez Tatarkiewicza.

Nauczyciel przyczepia na tablicy kartki z nazwami źródeł szczęścia, które pojawiły się w czytanej na głos tekście (pieniądze, rodzina, dobra posada, hobby/pasja, zdrowie, twórczość, religia, nauka) i prosi uczniów o ustawienie się w kolejce przy hasłach, które odpowiada ich wspomnieniu omówionemu w rundzie początkowej.

Nauczyciel przy każdym hasle zapisuje liczbę uczniów, którzy się przy nim zgromadzili.

Zadanie 3:

Sformułujcie wniosek: Co w naszej grupie najczęściej daje szczęście?

Nauczyciel kładzie na podłodze dwa arkusze szarego papieru i prosi, by uczniowie odrysowali od chętnych osób dwie sylwetki na przygotowanym papierze. Informuje uczniów, że jedna sylwetka będzie symbolizować Alinę, a druga Balladynę.

Zadanie 4:

Przyporządkujcie hasła z tablicy Alinie lub Balladynie. Zastanówcie się, na których częściach ciała powinny się one znaleźć.

Uczniowie kładą hasła na sylwetkach siostr.

Przykładowe rozwiązania:

- Balladyna – pieniądze – ręka
- Alina – rodzina – serce

Nauczyciel dzieli klasę na 5 grup. Każda grupa losuje kopertę z cytatami – dowodami życiowych potrzeb siostr.

Zadanie 5:

Dopasujcie cytaty do siostr i połączcie je na arkuszach papieru.

III. PODSUMOWANIE

Nauczyciel inicjuje dyskusję: Czego zabrakło do szczęścia każdej z siostr?

Runda kończąca:

Nauczyciel pyta: Czy uważacie, że do pełni szczęścia wystarczy spełnienie tylko jednego z pragnień?

Bibliografia:

Jacek Wojtysiak, Filozofia i życie, Wydawnictwo „Znak” 2007, s. 184.

Opracowały: **Monika Bochańska, Magda Morawska**

Załącznik nr 1:

Jacek Wojtysiak, „Szczęście”

Ile jest źródeł szczęścia? Tatarkiewicz¹ [...] wymienia cztery takie źródła. Pierwsze stanowią dobra zewnętrzne, takie jak majątek, stanowisko czy władza. Drugie – życzliwe uczucia, zwłaszcza te, które tworzą więzy rodzinne. Trzecie – ciekawa praca. Czwarte zaś – przedmioty bezinteresownego upodobania, takie jak nauka, sztuka i religia. [...]

Powyższy wykaz źródeł szczęścia zgadza się z obiegowymi opiniami na ten temat. Pieniądze, kochająca rodzina, dobra posada, hobby, zdrowie – to najczęściej wymieniane i najbardziej naturalne cele dążeń.[...] Ci, którzy już je osiągnęli, szukają nieraz szczęścia wyższego lub głębszego, związanego na przykład z twórczością, kontemplacją artystyczną, z działalnością swej fantazji, poznaniem teoretycznym czy z przeżyciami religijnymi. Co więcej, niektórzy ludzie przedkładają szczęście wyższe nad niższe, subtelne nad pospolite. Jedni czynią tak niezależnie od zwykłych powodzeń lub niepowodzeń życiowych, inni – pod wpływem niepowodzeń, jeszcze inni dlatego, że przyziemne dobra ich nie spełniły.

Nie trzeba znać filozofii, by zauważyć, że wszystkie omówione tu źródła są zawodne. Wiele z nich trudno jest zdobyć, a raz zdobyte – niełatwo utrzymać. Co gorsza, energie i czas poświęcone na zdobywanie i utrzymanie dóbr nie zawsze mogą zostać zrekompensowane przez radość delektowania się nimi. Dotyczy to także dóbr subtelnych (jak nauka), które wymagają wiele pracy i ofiarności oraz dóbr spontanicznych (jak fantazja), które nieraz zależą od naszego nastroju. Czasami zresztą okazuje się, że to, o co staraliśmy się z wielkim wysiłkiem, nie daje nam satysfakcji, a miła rzecz, która łatwo przyszła, szybko odeszła...Gdy bliżej się temu przyjrzeć, to trudno się dziwić, że pierwsze znaczenie terminu „szczęście”, które występuje w języku potocznym – to los, traf, pomyślność.

Jacek Wojtysiak, Filozofia i życie, Wydawnictwo „Znak” 2007, s. 184.

¹ Władysław Tatarkiewicz – polski filozof i historyk sztuki, autor m.in. dzieła pt. „O szczęściu”.

Załącznik nr 2:

GRUPA I

- a. Nie! nie, nie, jutro odpoczywa matka,
A my z siostrzycą idziemy na żniwo.
- b. — Któż zabija:
Za malin dzbanek siostrę? Jeśli z bora
Kto tak zapyta? powiem — ja. — Nie mogę
Skłamać i powiem: ja! — Jak to ja?... Wczoraj
Mogłabym przysiąc, że nie... W las!... w las!... w drogę,
Wczorajsze serce niechaj się za ciebie
Modli. — Ach jam się wczoraj nie modliła.
To źle! źle! — dzisiaj już nie czas... Na niebie
Jest Bóg... zapomnę, że jest, będę żyła,
Jakby nie było Boga.

GRUPA II

- a. Matko!
Czy ci się sprzykrzył zamek?... dobra droga,
Możesz odjechać z tą starą...
- b. Jeśli mnie wybierzesz,
Szlachetny panie, to musisz obiecać,
Że mię do zamku twojego zabierzesz
Z matką i siostrą... Bo któż będzie matce
Gotować garnek? kto ogień rozniecać?
Ona nie może zostać w biednej chatce,
Kiedy ja będę w pałacach mieszkała.
Patrz, ona siwa jak różyczka biała.
O! widzisz panie...musisz także ze mną
I matkę zabrać...

GRUPA III

- a. Bo też widzisz, siostro, że ten dzbanek
To moje szczęście, mój mąż, mój kochanek,
Moje sny złote i mój ślubny wianek [...]

- b. Co to? ha! wyrzekłeś,
Że siostra moja zbudzi się?... ja wolę
Umrzeć. — Dlaczego ty się, starcze, wściekłeś?
Biada ci! Biada!

GRUPA IV

- a. O! moja siostro... wszakże to na niebie
Jeśli nie słońce, to gwiazdy nad głową:
Jeśli nie będę panią Kirkorową,
To będę pani Kirkorowej siostrą.
- b. Nie mogłam spać, nóż leżał przy mnie, wzięłam...
W koszuli — wstyd! gdyby cię kto zobaczył
W koszuli z nożem w ręku? — Jak tu ciemno!...

GRUPA V

- a. Nic... tylko mówię, że ja bym nie chciała
Rzucić kochanka ani dla rycerza,
Ani dla króla... a gdybym kochała,
Wzajem kochana, rolnika, pasterza,
To już by żaden Kirkor...
- b. Dziwnie krew pachnie ode mnie...
Stało się — stało; teraz nadaremnie
Żałować rzeczy. Stało się — przeminie.
Z nas wszystkich kiedyś będą takie trupy.

Biogramy

Daria Sobik

absolwentka Kulturoznawstwa na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach i Wiedzy o Teatrze na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Animatorka kultury, pedagogka teatru, realizatorka cykli edukacyjnych dla młodzieży, takich jak „Teatro-czytanie”, czy „Mikro-pokoje” związanych z literaturą i teatrem. Reżyserka czytań performatywnych i twórczyni projektów promujących polską dramaturgię współczesną. Współtwórczyni działań performatywnych w ramach Street Art Festival. Była asystentką przy spektaklu „Koń, kobieta i kanarek” w reżyserii Remigiusza Brzyka. Od września 2017 pracuje jako dramaturg w Teatrze Polskim im. Hieronima Konieczki w Bydgoszczy.

Małgorzata Acałska

doradca metodyczny w Miejskim Ośrodku Edukacji Nauczycieli w Bydgoszczy, nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkół nr 29 w Bydgoszczy, propagatorka idei rozwijania kreatywności i twórczego myślenia uczniów, realizująca różnorodne zadania związane z rozwijaniem zainteresowań humanistycznych uczniów (współpraca w organizacji i przeprowadzaniu konkursów przedmiotowych, realizacja innowacji związanych z edukacją teatralną, regionalną) autorka publikacji metodycznych, programów szkoleń dla nauczycieli języka polskiego, egzaminator Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej.

Monika Bochańska-Kowalska

nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 63 w Bydgoszczy. Założycielka zespołu ruchu scenicznego „Iris” działającego w latach 2001-2008. Współorganizatorka Powiatowego Przeglądu Twórczości Dziecięcej, którego stałym elementem są warsztaty teatralne oraz realizacje filmowe jako sposób na odkrywanie talentów wśród dzieci. Brała udział w ogólnopolskich projektach „Warto być dobrym” i „Szkoła odkrywców talentów”. W szkole prowadzi Koło Teatralne. Tytuły ostatnich spektakli to „Dziady” cz. II, „Śnieżynka”, „Historia Powstania Warszawskiego”.

Magda Morawska

nauczycielka języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 63 z Oddziałami Sportowymi w Bydgoszczy. W latach 2007-2009 koordynowała projekty wspierające działalność chóru Adoramus i współtworzyła fundację pod tą samą nazwą (realizowane projekty: „Zaśpiewajmy razem?!” – rozwój społeczno-artystycznej strategii działania poprzez inwestowanie w zasoby ludzkie i aktywa pod patronatem Prezydenta Miasta Bydgoszczy, „Historia i tradycja oręza polskiego pieśnią opisana” we współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej). Od dziesięciu lat współorganizatorka Powiatowego Przeglądu Twórczości Dziecięcej, w ramach którego prowadzi z uczniami warsztaty teatralne i filmowe oraz wydaje drukiem tomiki dzieł młodych twórców. Opiekunka szkolnego koła teatralnego (ostatnie realizacje: „Pięć minut”, „Kopciuszek”, „FELICJA ZŁODZIEJKA”). Wraz z uczniami brała udział w ogólnopolskich projektach m.in. Szkoła Odkrywców Talentów i Warto być dobrym.

dyrektor **Łukasz Gajdzis**
zastępca dyrektora **Anna Kosmala**
główny księgowy **Jacek Grabarczyk**
dramaturg **Daria Sobik**
kierowniczka działu artystycznego **Bernadeta Fedder**
kierowniczka działu promocji i sprzedaży **Agnieszka Hanyżewska**
producent **Mariusz Gołosz**
dział promocji i sprzedaży **Michał Gąsiorowski, Magdalena Kołata, Marietta Maciąg, Aleksandra Rzęska, Agnieszka Sondej, Paulina Wenderlich**
aktorzy i aktorki **Paweł L. Gilewski, Mirosław Guzowski, Marian Jaskulski, Damian Kwiatkowski, Dagmara Mrowiec-Matuszak, Alicja Mozga, Emilia Piech, Jerzy Pożarowski, Michalina Rodak, Małgorzata Trofimiuk, Jakub Ulewicz, Małgorzata Witkowska, Marcin Zawodziński**
inspicjenci **Hanna Gruszczyńska, Adam Pakieła, Maria Walden**
sekretariat **Marta Pierzchalska**
koordynatorka programu Struktury Kultury / pedagog **Karolina Sosińska**
główna specjalistka ds. pracowniczych oraz BHP **Krystyna Müller**
zastępca głównego księgowego **Joanna Kraszewska**
specjalistka ds. płac **Elżbieta Cieślak**
księgowe **Jagoda Sternal, Joanna Szewe**

kierownik działu techniczno-gospodarczego **Waldemar Gracz**
zastępca kierownika ds. gospodarczych **Beata Waszak**
specjalistki ds. techniczno-gospodarczych **Maria Skora, Kazimiera Szramka**
kierowniczka pracowni krawieckiej **Ewa Stańska**
krawcowe **Alina Tadych, Aldona Włoch**
kierownik pracowni elektroakustycznej **Robert Łosicki**
elektrycy-oświetleniowcy **Łukasz Jara, Damian Wesołowski, Marek Wilk, Eugeniusz Wiśniewski**
akustycy **Leszek Drygas, Krzysztof Kroschel**
brygadzysta obsługi sceny **Artur Ekwiński**
montażysty sceny **Jarosław Andrysiak, Andrzej Kotowski, Jarosław Kubiński, Mariusz Pawlikowski, Roman Pietrzak, Marcin Należyty**
rekwizytorzy **Eugeniusz Baranowski, Wiesław Mitoraj**
garderobiane **Olga Betańska, Jadwiga Kamińska, Katarzyna Wysocka**
fryzjer **Michał Boroń**
ślusarze-montażyści **Jarosław Andrysiak, Andrzej Kotowski, Krzysztof Pawlak, Witold Włoch**
kierowca-zaopatrzeniowiec **Bożena Lange**
konserwator **Zbigniew Czerniak**

Teatr Polski im. Hieronima Konieczki
al. Adama Mickiewicza 2, 85-071 Bydgoszcz

sekretariat: E tp@teatrpolski.pl T 52 339 78 13 F 52 339 78 20

Informacja o biletach: E bilety@teatrpolski.pl www.teatrpolski.pl
T 52 339 78 18 M 885 607 090 F 52 339 78 40

Kasa główna / info: al. Adama Mickiewicza 2
(główne wejście od ul. 20 stycznia 1920 r.)

Czynna od poniedziałku do piątku 14.00-19.00

oraz w soboty, niedziele i święta trzy godziny przed spektaklem.

**teatr polski
bydgoszcz**

www.teatrpolski.pl